

Sygn. akt III AUa 59/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Lena Jachimowska (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Procek SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania H. T. (H. T.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego H. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Bielsku-Białej

z dnia 28 listopada 2011r. sygn. akt VI U 1164/11

uchyla zaskarżony wyrok i znosząc w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym – Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

/-/ SSA M.Procek /-/ SSA L.Jachimowska /-/ SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 59/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w B. przyznał ubezpieczonemu H. T. prawo do emerytury, której najkorzystniejsza wysokość, obliczona na podstawie art.183 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wynosi 3.317,03 zł.

Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony, zarzucając niewłaściwe obliczenie wysokości emerytury według art.53 i wskutek niezastosowania przelicznika za okres pracy górniczej wykonywanej stale pod ziemią i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynikającego z art.52 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jego świadczenie zostało zaniżone. Wskazał, że posiada 21 lat pracy górniczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosząc o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, zaprezentował sposób wyliczenia wysokości emerytury, zgodnie z art.53, z art.26, z art.183. Pełnomocnik organu rentowego podniósł, że prawo do nowych emerytur ustala się na podstawie art.24, art.24a lub art.184 ustawy emerytalnej, zaś ich wysokość w oparciu o art.26 lub art.183 ustawy. Okoliczność, że przy ustalaniu wysokości mieszanej emerytury, obliczenie części świadczenia następuje w myśl starych zasad, określonych w art.53 ustawy, nie stanowi podstawy do uznania, iż emerytura przyznana jest według reguł, określonych w przepisach, o których mowa w art.27-50a ustawy emerytalnej. Nadto wskazano, iż ubezpieczonemu prawo do emerytury zostało ustalone w oparciu o art.184, a jej wysokość wyliczona w myśl art. 183. W przepisach brak jest odesłania do art.52, zatem organ rentowy nie znalazł podstaw do zastosowania przeliczników do pracy górniczej.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń społecznych w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 28 listopada 2011 r., sygn. VI U 1164/11 oddalił odwołanie oraz zasądził na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego.

Z bezspornych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że urodzony (...) ubezpieczony, w dniu 16.05.2011 r. wystąpił z wnioskiem o emeryturę, przyznaną od dnia 30.06.2011r. zaskarżoną decyzją z dnia 30 sierpnia 2011r. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 32 lata, 4 miesiące i 15 dni tj. 388 miesięcy okresów składkowych, 5 lat, 6 miesięcy i 1 dzień tj. 66 miesięcy okresów nieskładkowych. Wliczając wysokość świadczenia, organ rentowy wybrał najkorzystniejszy wariant w myśl art. 183 ustawy emerytalnej i wysokość emerytury ustalił na kwotę 3.381,03 zł brutto.

Weryfikując zasadność roszczenia ubezpieczonego, domagającego się obliczenia wysokości emerytury z zastosowaniem art.52 ustawy emerytalnej i uwzględnienia przelicznika 1,5 za każdy rok pracy górniczej, Sąd Okręgowy stwierdził, że prawo do świadczenia ustalono ubezpieczonemu na nowych zasadach określonych w art.24 ustawy emerytalnej. Przepis ten określa warunki do nabycia prawa do emerytury, natomiast nie określa jej wysokości. Ubezpieczony spełnił warunki do przyznania emerytury z art.24 ustawy. Wysokość tak przyznanej emerytury została wyliczona w oparciu o nowe zasady obliczania emerytury kapitałowej, określone w art.26 i 183 w/ w ustawy.

Następnie Sąd pierwszej instancji wskazał, iż organ rentowy dokonał wyliczenia wysokości emerytury wg zasad określonych zarówno w art.26, jak i art. 183 ustawy emerytalnej. Korzystniejszą okazała się wysokość emerytury obliczonej w myśl art.183 i w tej sytuacji organ rentowy podjął wypłatę emerytury w kwocie brutto 3.317,03 zł. Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż emerytura obliczana według reguł art.183, której warunki przyznania ubezpieczony spełnił w 2010 r., składa się z części ustalonej na mocy art.53 i art.26 w proporcji 70%-30%.

Konkludując Sąd Okręgowy podkreślił, iż ZUS nie mógł zastosować przeliczników z art.52 w/w ustawy, gdyż te przeliczniki stosuje się do obliczania wysokości emerytur przyznanych według starych zasad, podczas gdy ubezpieczony miał przyznaną emeryturę wg nowych zasad. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art.477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.183 w związku z art.52 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym nieuwzględnienie przy wyliczaniu wysokości emerytury w zakresie jej części obliczonej w oparciu o art.53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przeliczników, o których mowa w art.52 tejże ustawy.

Wskazując na powyższy zarzut, skarżący domagał się zmiany wyroku w pkt 1 i zastosowanie do obliczenia wysokości świadczenia określonego w art.183 ust.1 pkt 1 w jej części obliczonej w oparciu o art.53 postanowień art.52, tzn. zastosowanie do tej części świadczenia przeliczników lat pracy górniczej czyli 1,5; uchylecia wyroku w pkt 2 oraz zasądzenia poniesionych kosztów procesowych w kwocie 230 zł.

W uzasadnieniu środka odwoławczego, apelujący podniósł, że ustawodawca wprowadzając reformę ubezpieczeń społecznych uwzględnił wnioski zainteresowanych i zagwarantował ubezpieczonym, zatrudnionym w szczególnych warunkach, posiadającym długi staż pracy nabycie praw do emerytury na dotychczasowych warunkach. W przepisie art.184 powołanej ustawy określono zasady nabywania tych praw przez osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy posiadały wymagany staż ubezpieczeniowy, w tym z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Ustawodawca dla tej grupy ubezpieczonych zagwarantował wcześniej obowiązujące zasady nabywania prawa i wysokość świadczenia emerytalnego. Uregulowanie art.183 nie miało na celu ograniczenie wysokości świadczenia, wręcz przeciwnie. Zbieżny z powyższym pogląd prezentuje również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 30.11.2010 r., sygn. akt III AUa 930/10. Zarówno decyzja ZUS w zakresie wyliczania wysokości emerytury na podstawie art. 53 bez uwzględnienia art. 52 ustawy o emeryturach, jak i orzeczenie Sądu Okręgowego oddalające jego odwołanie zaprzecza w/w intencjom ustawodawcy, jest ponadto sprzeczna z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Katowicach we wskazanym powyżej wyroku.

Apelujący wskazał także, iż jego nieobecność na rozprawie w dniu 28.11.2011 r. była spowodowana okolicznościami niezależnymi od niego, które opisał w piśmie - usprawiedliwieniu do Sądu. W związku z opisaną tam sytuacją, nie mógł wziąć udziału w rozprawie i przedstawić twierdzeń na poparcie zawartego w odwołaniu żądania (przede wszystkim wydanego w takim samym stanie faktycznym orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach), co niewątpliwie wpłynęłoby na treść orzeczenia.

W kwestii żądanych kosztów procesu skarżący podniósł, że na wyliczoną kwotę składa się opłata podstawowa od apelacji oraz koszty przejazdu do sądu wg wyliczenia: S. - B. - S. 30km + 30km = 60km (1-sza rozprawa 28.11.2011r.) S. - B. -S. 30km + 30km = 60km (złożenie apelacji) S. - K. - S. 60km + 60km - 120km (rozprawa apelacyjna); łącznie 240km x 0,8358 zł/km = 200,59 zł 0,8358zł/km - stawka za 1km przebiegu pojazdu R. (...), poj. 2165 cm³.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, bowiem postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością. Ocena naruszenia prawa procesowego wyprzedza badanie naruszenia prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji, zgodnie z art.378 § 1 k.p.c., rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W razie stwierdzenia nieważności postępowania Sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania (art.386 § 2 k.p.c.). Wprawdzie skarżący wprost nie formułuje zarzutu nieważności postępowania, o jakim mowa w art.379 pkt 5 k.p.c., to jednak prezentowane przez apelującego okoliczności, dotyczące rozpoznania odwołania jednoznacznie wskazują, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym został pozbawiony możliwości obrony swych praw.

Pojęcie pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw zawarte

w art.379 pkt 5 k.p.c. zdefiniowane jest w judykaturze jako sytuacja, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących wynikiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć do momentu wydania orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części, ani osobiście ani za pośrednictwem swojego pełnomocnika procesowego, przedstawiciela ustawowego bądź kuratora i to bez względu na to czy opisane pozbawienie strony możliwości działania mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sporu (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1974 r. sygn. II CR 155/74, OSPiKA 1975, Nr 3, poz.66; z dnia 17 października 2003 r., sygn. IV CK 76/02, LEX nr 602283; z dnia 7 października 2009 r., sygn.

III CSK 35/09, LEX nr 572042; z dnia 8 października 2009 r., sygn. II CSK 404/09, LEX nr 590206; z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. IV CSK 84/10,

LEX nr 621352). Aby pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, mogło stanowić przyczynę nieważności postępowania, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. III CR 953/60, Nowe Prawo 1963/1/117, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. III SK 32/11, LEX nr 1170692). Podstawa nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c. nie zachodzi jedynie w razie utrudnienia stronie popierania przed sądem dochodzonych roszczeń lub zarzutów (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1961 r., sygn. IV CR 151/60, Nowe Prawo 1962/78/1042).

Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy,

a analizę, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych,

a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu; w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek należy przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia

16 grudnia 2011 r., sygn. V CSK 21/11, LEX nr 1147800).

W niniejszej sprawie ubezpieczony został prawidłowo wezwany na termin rozprawy wyznaczonej na dzień 28.11.2011 r., godz. 10.⁰⁰ (k.7-8 a.s.).

Z protokołu rozprawy wynika, iż posiedzenie rozpoczęło o godz.12⁴⁵ (zakończono – godz. 13⁰⁰) ze znacznym opóźnieniem, spowodowanym koniecznością ewakuacji Sądu, a dodatkowo zawieszeniem systemu (komputerowego) Curenda. W protokole odnotowano nieobecność stron na rozprawie, w tym – prawidłowo wezwanego ubezpieczonego (k.10 a.s.).

Sąd Okręgowy ujawnił, poprzez odczytanie, akta rentowe i po zamknięciu rozprawy ogłosił wyrok.

W dniu 30 listopada 2011 r. do Sądu wpłynęło pismo procesowe skarżącego z dnia 29 listopada 2011 r., w którym ubezpieczony, prosząc

o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie, zawiadomił, iż w dniu rozprawy przybył do Sądu przed wyznaczoną godziną posiedzenia, lecz do budynku Sądu nie został wpuszczony przez Policję, informującą o podłożeniu bomby i konieczności ewakuacji Sądu na czas nieokreślony. Po opuszczeniu rejonu budynku sądowego i bezskutecznych próbach telefonicznego połączenia z Sądem, ubezpieczony uznał, iż zostanie wyznaczony kolejny termin rozprawy. Dopiero po godz.14 uzyskał połączenie telefoniczne z Sądem i dowiedział się

o odbytej o godz. 12 rozprawie. Zaznaczył, iż bardzo zależało mu na obecności na rozprawie, gdyż dysponował „dowodem w sprawie - wyrokiem Sądu Apelacyjnego sygn. III AUa 930/10, potwierdzającym zasadność odwołania” (k.14 a.s.).

Zgodnie z art.214 §1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Z powołanego przepisu wynika,

że rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli nieobecność strony jest wywołana m.in. znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć.

Sądowi Okręgowemu znana była przeszkoda, której, nie tylko skarżący, ale i żadna ze stron spraw, mających odbyć się w czasie przed odwołaniem ewakuacji, nie mogły przewyciężyć, aby stawić się na rozprawę o wyznaczonej godzinie. Skarżący nie był obecny na rozprawie, rozpoczętej o godz.12⁴⁵ i Sąd Okręgowy uznał, że nie stawił się, mimo prawidłowego wezwania, ale to było na godz.10⁰⁰. Zatem należy stwierdzić, że nieobecność ubezpieczonego na rozprawie z powodu znanej Sądowi przyczyny wymuszała konieczność odroczenia rozprawy, tym bardziej, że Sądowi nie wiadomo było czy nieobecność ubezpieczonego na rozprawie była zamierzona czy wynikała właśnie z tej trudnej do przewyciężenia przeszkody – ewakuacji Sądu. Brak odroczenia terminu rozprawy i wydanie bezpośrednio po (jedynej) rozprawie w dniu

28 listopada 2011 r. wyroku spowodowało, iż skarżący został pozbawiony możliwości obrony swych praw - popierania słuszności zarzutów wobec zaskarżonej decyzji z dnia 30 sierpnia 2011 r. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art.379 pkt 5 k.p.c.) i skutkuje wypełnieniem dyspozycji art.386 § 2 k.p.c.

Sąd drugiej instancji poddaje pod rozwagę Sądu Okręgowego, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy weryfikacja prawidłowości zaskarżonej decyzji uwzględniła pogląd tut. Sądu Apelacyjnego, wyrażony w wyroku z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. III AUa 930/10.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny po myśli art.386 § 2 k.p.c. i art. 108§ 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/-/ SSA M.Procek /-/ SSA L.Jachimowska /-/ SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek